

Kostkiewiczowa, Teresa

Skład Towarzystwa Naukowego Warszawskiego : (kadencja 2004-2007) : Wspomnienia pośmiertne : Janusz Pelc (1930-2005)

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 68, 76-78

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W roku 2002 prof. Ernst został laureatem Nagrody za Popularyzację Fizyki przyznawanej corocznie przez Polskie Towarzystwo Fizyczne. Obecnie jest to nagroda Jego imienia. Wraz z odejściem prof. Krzysztofa Ernsta środowisko akademickie poniosło niepowetowaną stratę. Pogrzeb Profesora na Powązkach zgromadził sporo osób z zagranicy, które znały Go jako wyjątkowego człowieka, wielce cenionego i szanowanego naukowca, znakomitego organizatora, doskonałego opiekuna młodzieży akademickiej, osobę oddaną całym sercem Uniwersytetowi i Wydziałowi Fizyki. Ci, którzy znali blisko Profesora, wspominają Go jako wspaniałego przyjaciela i kolegę, zawsze pomocnego i chętnie służącego radą. Podziwialiśmy heroizm, z jakim walczył z okrutną chorobą, godność z jaką znosił cierpienia, które mu ona sprawiała i Jego optymizm, który pozwalał Mu pracować i wyklądać do ostatnich chwil życia. Brak Jego wciąż odczuwamy bardzo boleśnie.

Tadeusz Stecewicz

JANUSZ PELC
(1930–2005)

Janusza Pelca poznałam w roku akademickim 1952/1953 jako trochę zagubiona w zupełnie nowym świecie studentka pierwszego roku polonistyki na Uniwersytecie Warszawskim. Zbliżający się już do końca studiów Janusz był wtedy opiekunem Koła Naukowego polonistów, któremu pozwolono – co dziś odbieram z pewnym zdziwieniem – istnieć i pracować na Wydziale mimo ideologicznego nadzoru i zastrzonych rygorów marksistowskiej indoktrynacji. Starszy kolega był dla zgromadzonego w kolegrona autentycznie zainteresowanych literaturą studentów autorytetem naukowym, ale też przewodnikiem i doradcą w różnych sprawach życiowych. Uwagą i życzliwością wysłuchiwał relacji o naszych niepokojach, trudnościach, dylematach i problemach. Zawiązywały się przyjaźnie wykraczające poza profesjonalne kontakty, choć łączące ludzi o podobnych upodobaniach i dążeniach. Dla sporej liczby osób Koło Naukowe stało się miejscem pierwszego wtajemniczenia w arкана autentycznej pracy badawczej, wolnej i niezależnej od narzucanej metodologii. Literatura staropolska, a w szczególności twórczość Jana Kochanowskiego, już wtedy były głównym przedmiotem zainteresowań Janusza Pelca, zajmowaliśmy się więc na spotkaniach Koła wnikliwą lekturą najważniejszych monografii autora *Trenów*. Było to doskonałym źródłem wiedzy i sposobem poznawa-

nia metod badawczych. Osoby zdecydowane na kontynuację pracy nad literaturą dawną Janusz Pelc skontaktował z profesorem Kazimierzem Budzykiem, co stało się początkiem nie tylko zespołowych przedsięwzięć badawczych, ale i nowych instytucji polonistycznych, jak powstała w 1956 roku Katedra Teorii Literatury na polonistyce warszawskiej.

Karierze naukowej i akademickiej Janusza Pelca – już w czasie studiów pracownika Instytutu Badań Literackich PAN (od 1981 roku) i wykładowcy uniwersyteckiego, a następnie profesora na polonistyce UW (profesor nadzwyczajny – 1975, profesor zwyczajny – 1985) towarzyszyła wyteżona praca badawcza, znajdująca wyraz w ogromnej liczbie szybko przyrastających publikacji, w wykładach na uczelniach polskich i zagranicznych, w udziale w krajowych i międzynarodowych sympozjach i zjazdach naukowych. Janusz Pelc nie zamykał się jedynie w swym gabinecie czy sali bibliotecznej – jego własnym pracom towarzyszył wielki wysiłek organizacyjny: inspirowanie i organizowanie wielu konferencji krajowych i zagranicznych, kierowanie zespołami młodszych badaczy, zakładami uniwersyteckimi, pracowniami, w których pod jego życzliwą opieką i kierunkiem kształtowali się młodzi badacze literatury i kultury staropolskiej. To uczniowie profesora Pelca zdecydowali o poziomie nauki o literaturze staropolskiej na polonistyce warszawskiej, a w dużym stopniu także w Instytucie Badań Literackich.

Wiedza o polskiej literaturze zawdzięcza Januszowi Pelcowi dzieła fundamentalne, dotyczące najistotniejszych zjawisk i postaci. Wystarczy wymienić monografie: *Zbigniew Morsztyn na tle poezji polskiej XVII wieku* (1973), *Jan Kochanowski. Szczyt renesansu w literaturze polskiej* (I wyd. 1986), *Europejskość i polskość literatury naszego renesansu* (1984), *Renesans w literaturze polskiej w kontekście europejskim* (1988), *Barok – epoka przeciwieństw* (1993), wreszcie nowatorskie dzieło *Obraz – Słowo – Znak* (1973) i jego kontynuacja *Słowo i obraz na pograniczu literatury i sztuk plastycznych* (2002). Nie można zapomnieć o licznych, bardzo ważnych pracach Janusza Pelca w zakresie edytorstwa naukowego, o redakcjach naukowych wielu ksiąg zbiorowych mających ciągle duże poznawcze znaczenie.

Zapisał się On w dziejach nauki także jako inicjator i redaktor interdyscyplinarnego czasopisma „Barok”, które pod Jego kierownictwem w wielkim stopniu wytyczało kierunki badań nad tą epoką.

Osoby bliżej zające profesora Janusza Pelca wiedzą, że wszystko to powstało w heroicznym wręcz wysiłku, wbrew i na przekór ograniczającym coraz bardziej możliwości pracy dolegliwościom zdrowotnym, w codziennym samozaparciu udowadniającym możliwość panowania du-

cha nad materia. Pasja pracy badawczej, całkowite oddanie wybranej dziedzinie wiedzy, niezależność myśli i wielka życzliwość dla innych – wszystko to cechowało Janusza Pelca od początku Jego zatrudnień badawczych aż do dni ostatnich.

Teresa Kostkiewiczowa

MARIAN JURKOWSKI
(1929–2005)

30 czerwca 2005 roku zmarł prof. dr hab. Marian Jurkowski, wybitny językoznawca, członek Wydziału I Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Do Towarzystwa należał od 1989 roku, od 1994 był jego członkiem zwyczajnym.

Urodził się 4 listopada 1929 roku w Poznaniu. Do wybuchu wojny mieszkał wraz z rodzicami w Kołomyi na Kresach. Okupację spędził w Wielkopolsce, gdzie pracował w gospodarstwie niemieckim pod Poznaniem. Po wojnie Marian Jurkowski wrócił do szkoły, ukończył gimnazjum im. św. Jana Kantego w Poznaniu, maturę natomiast zdawał eksternistycznie w Szczecinie. W roku 1953 ukończył studia polonistyczne na Uniwersytecie Poznańskim. Jego nauczycielem był wówczas prof. Władysław Kuraszkiewicz, wybitny polonista i sławista, uczony o znakomitym warsztacie filologicznym i szerokich zainteresowaniach. Własne doświadczenia życiowe i kontakt z prof. Władysławem Kuraszkiewiczem, który miał już wówczas znaczny dorobek ukrainistyczny, zaowocowały prawdopodobnie decyzją Mariana Jurkowskiego o podjęciu studiów na filologii ukraińskiej w Warszawie. Tu zetknął się z prof. Przemysławem Zwolińskim i szerzej zapoznał z onomastyką, jako dyscypliną językową rozwijającą się bardzo dynamicznie. Drugie studia ukończył w roku 1955 i podjął pracę w Pracowni Filologii Ukraińskiej w Instytucie Polsko-Radzieckim w Warszawie, przekształconym później w Instytut Słowianoznawstwa PAN. Pracownią kierował wówczas prof. Przemysław Zwoliński, który wraz z Marianem Jurkowskim i Januszem Riegerem zakreślił długofalowy program badań hydronimicznych. Pierwszym etapem tych prac była *Hydronimia Wisły. Cz. I: Wykaz nazw w układzie hydrograficznym*¹ – zbiór nazw wodnych, zarówno historycznych, jak i współczesnych. Z tą pracą związany był temat teoretyczny, podjęty przez Mariana Jurkowskiego, mianowicie terminologia hydrograficzna, jej zakres, pochodzenie i funkcjonowanie. Doktoryzował się w 1966 roku. Opublikowana w 1971 roku praca doktorska: „Ukraińska terminologia hydrograficzna”² jest jedną z najczęściej cytowanych książek w onomastyce słowiańskiej, nie